

INFORMATOR

KWP w Olsztynie

20 MAJA 2022r.

NUMER 219

ISSN 2082-7601

Kontakt z czytelnikami: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



Wspólnie na rzecz bezpieczeństwa w regionie

Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa. Doskonale wiedzą o tym samorządowcy, którzy regularnie wspierają służby mundurowe w skutecznej realizacji powierzonych im zadań. Dzięki tej współpracy zarówno mieszkańcy, jak i turyści odwiedzający Warmię i Mazury mogą z roku na rok liczyć na jeszcze lepsze i profesjonalne działanie służb mundurowych. W tym roku warmińsko-mazurscy samorządowcy ponownie wsparli służby, dzięki czemu policjanci zyskali fundusze na zakup nowego sprzętu służbowego.

Co roku w sezonie letnim policjanci na Warmii i Mazurach poświęcają wiele pracy na zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom i turystom odwiedzającym region. Żeby robić to w sposób profesjonalny i skuteczny, potrzebne są wykwalifikowani funkcjonariusze oraz niezawodny sprzęt do ich dyspozycji. W tym przypadku łodzi i sprzęt ratowniczy.

Regularne korzystanie z łodzi wymaga nakładów finansowych m.in. na ich konserwację i remont już posiadanych, a także na zakup nowych. Wszystko po to, by plaże i jeziora Warmii i Mazur były bezpieczne, na czym bardzo zależy m.in. policjantom, oraz by przyciągały do siebie turystów, na czym zależy m.in. samorządowcom.

Dlatego we wtorek (05.04.2022) zawarta została umowa o przekazaniu środków finansowych przez samorząd województwa warmińsko-mazurskiego na Fundusz Wsparcia Policji.



Sygnatariuszami umowy byli Gustaw Marek Brzezina Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz nadinsp. Tomasz Klimek Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

Dzięki temu porozumieniu do dyspozycji policjantów w regionie trafiło 300 000 zł, które zostaną przeznaczone na zakup łodzi patrolowo-ratowniczych.

Wsparcie finansowe otrzymali również funkcjonariusze Straży Granicznej.

W zeszłym roku na potrzeby Policji w regionie samorząd województwa przekazał 200 000 zł, które zostały wykorzystane do zakupu specjalistycznych samochodów, przeznaczonych dla policjantów z wydziału ruchu drogowego.



Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji wraz z Biurem Kryminalnym Komendy Głównej Policji realizuje działania w ramach ogólnopolskiego projektu „Identyfikacja ofiar handlu ludźmi jako podstawa uzyskania wsparcia przez pokrzywdzonego”, którego głównym założeniem jest zwiększenie skuteczności Policji w identyfikacji ofiar handlu ludźmi.

Zapobieganie handlu ludźmi



W czwartek (12.05.2022 r.) w Olsztynie, w ramach ogólnopolskiego projektu „Identyfikacja ofiar handlu ludźmi jako podstawa uzyskania wsparcia przez pokrzywdzonego”, rozpoczęła się konferencja, w której udział biorą policjanci oraz pracownicy policji zajmujący się problematyką handlu ludźmi.

Uczestników spotkania przywitał insp. Piotr Kulesza Zastępca Dyrektora Biura Prewencji KGP oraz insp. Arkadiusz Sylwestrzak I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie.

W spotkaniu uczestniczyła również mł. insp. Wanda Mende Naczelnik Wydziału Profilaktyki Społecznej Komendy Głównej Policji.



Całe przedsięwzięcie finansowane jest w ramach Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i realizowane będzie do końca 2022 r.

Celem projektu jest wzrost kompetencji koordynatorów ds. handlu ludźmi w zakresie wczesnej identyfikacji ofiar, jak i prowadzenia spotkań ze społeczeństwem oraz debata na temat współczesnego niewolnictwa.

Beneficjentami projektu są zarówno funkcjonariusze służby kryminalnej oraz służby prewencyjnej, zajmujący się koordynacją zapobiegania oraz zwalczania przestępstwa handlu ludźmi na poziomie regionalnym i lokalnym, jak i osoby w wieku 16-45 lat, wyjeżdżające bądź noszące się z zamiarem wyjazdu do pracy poza granice kraju jako osoby najbardziej narażone na zjawisko handlu ludźmi, w tym zjawisko wyzysku pracowniczego.

W ramach projektu zaplanowano m.in. opracowanie materiałów edukacyjnych, szkolenia specjalistyczne dla funkcjonariuszy Policji, prowadzone na terenie kraju, przygotowanie i emisję spotu na temat zapobiegania handlowi ludźmi czy międzynarodową konferencję będącą okazją do wymiany doświadczeń i najlepszych praktyk w obszarze zapobiegania i zwalczania handlu ludźmi.

Wojna niesie ze sobą zniszczenie, niewyobrażalny dramat wielu ludzi, państw. W tym czasie szczególnie ważna jest bezinteresowna pomoc tym, którym koszmar wojny tak wiele odebrał. Tym, którzy na skutek wojny musieli uciekać, zostawiając całe swoje poprzednie życie.

W gronie pomagających są policjanci i pracownicy cywilni województwa warmińsko-mazurskiego.

O to, jak wygląda ta pomoc w praktyce, Bożena Przyborowska zapytała mł. insp. Leszka Rózieckiego, Naczelnika Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Olsztynie.



Pomagamy

- Panie Naczelniku, policjanci i pracownicy cywilni warmińsko-mazurskiej Policji bardzo zaangażowali się w organizację pomocy dla Ukraińców, którzy uciekli przed wojną i obecnie znaleźli schronienie na terenie naszego województwa. Jak wygląda ta pomoc? Czy ona jest jednorodna, czy stała; zorganizowana i koordynowana przez jeden policyjny podmiot, czy też są to ruchy oddolne. W jakiej formie nasze służby pomagają uchodźcom?

- Tak jak większość Polaków, czy to indywidualnie, czy też w ramach różnych instytucji, którzy błyskawicznie odpowiedzieli na apele dotyczące organizowania pomocy dla uchodźców z Ukrainy i osób, które pozostały w swoim kraju, aby walczyć z rosyjskim najeźdźcą, także policjanci i pracownicy Policji z woj. warmińsko-mazurskiego bardzo szybko zareagowali na tę sytuację.

Zanim przejdę do szczegółów, chciałbym zaznaczyć, że pomoc ta świadczona jest wielotorowo, najczęściej poprzez zbiórki organizowane przez jednostki Policji w naszym województwie, działające w jednostkach garnizonu związku zawodowe, i indywidualnie- przez policjantów i pracowników.

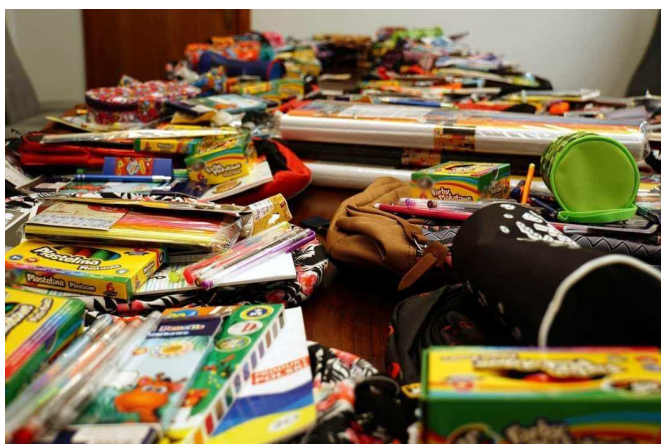
Pierwszym zrywem policjantów była pomoc udzielona Olsztyńskiemu Bankowi Żywności, w magazynach którego policjanci i pracownicy z Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Olsztynie oraz ze Sztabu KWP w Olsztynie pracowali fizycznie przez trzy dni. Pomoc ta polegała na rozpakowywaniu darów przesłanych przez obywateli Norwegii, ich segregacji i ponownemu zapakowaniu i przygotowaniu do wysyłki do Ukrainy lub do przebywających już w Polsce uchodźców ukraińskich.

Efektom tej pracy było przygotowanie i opisanie wielu palet z żywnością, odzieżą, obuwiem, namiotami, śpiworami, które każdego następnego dnia po naszej pracy były natychmiast wysyłane do Ukrainy, w celu niesienia pomocy walczącym o wolność Ukraińców. Wśród norweskich darów dużą liczbę stanowiły pieluchy, żywność i odzież dla małych dzieci. Te rzeczy również przepakowano i zostały wysłane do różnych ośrodków w naszym regionie, gdzie przebywają matki z dziećmi, z Ukrainy.

Wojna na Ukrainie niestety wciąż trwa i przedłuża się dramat uchodźców, wśród których są dzieci i młodzież szkolna. Im też staramy się w miarę możliwości pomagać. Kierownictwo KWP w Olsztynie oraz policjanci i pracownicy cywilni odpowiedzieli na apel Szkoły Podstawowej nr 33 w Olsztynie, która zwróciła się z prośbą o wsparcie dzieci z Ukrainy.

Niezbędne było skompletowanie dla nich wyprawek szkolnych, by mogły kontynuować naukę w Polsce, po tym, jak agresorzy pozbawili ich tej możliwości w Ukrainie.





Akcję zbiórki pieniędzy zainicjowała Karolina Hrynkiewicz z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, który funkcjonuje w ramach Wydziału Komunikacji Społecznej.

W ciągu niespełna pół godziny udało się zebrać środki, za które kupiono 15 wyprawek szkolnych z pełnym wyposażeniem. Dodatkowo, osiem plecaków z potrzebnym do nauki wyposażeniem dostarczył asp. sztab. Tomasz Kisielewski z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Olsztynie.

Niezbędne przedmioty bardzo szybko zostały dostarczone potrzebującym dzieciom.

Z następnym pomysłem pomocy wystąpił Pan Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie, nadinsp. Tomasz Klimek. Tym razem osoby, do których skierowana została pomoc były związane z naszą służbą, a byli to przebywający na terenie województwa warmińsko-mazurskiego członkowie rodzin ukraińskich policjantów, którzy zostali na Ukrainie i walczą z siłami rosyjskimi.

Dzięki pomocy policjantów z naszego garnizonu ustalono, że na Warmii i Mazurach przebywa w różnych ośrodkach kilkadziesiąt osób, najczęściej żony i dzieci naszych kolegów z Ukrainy. Ze wszystkimi osobami policjanci nawiązali kontakt, sprawdzili warunki, w jakich przebywają, oraz w jakim zakresie potrzebna jest im pomoc.

Okazało się, że prawie wszyscy uchodźcy przebywają w prywatnych domach, wielu z nich w domach policjantów, i mają zapewnione bardzo dobre warunki.

Tylko jedna kobieta z synem, żona ukraińskiego policjanta poprosiła o pomoc finansową na zakup dwóch par obuwia i dwóch kurtek dla siebie i syna, ponieważ uciekli z Ukrainy tylko z tym, co mieli na sobie. Rodzinę finansowo wsparli Komendant Wojewódzki wraz ze swoimi zastępcami.

Realizacja pomocy odbyła się dzięki Paniom z Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Olsztynie, które wcześniej uzgodniły z rodziną szczegóły pomocy, a potem wspólnie z żoną policjanta z Ukrainy zrobiły zakupy.

Ta pomoc na długo pozostanie w naszej pamięci.

Zaskoczenie zakresem pomocy, którą otrzymała od nas kobieta, i jej wzruszenie z powodu troski, jaką ona, i jej syn zostali otoczeni, wywołały wiele łez po obu stronach.

Ten moment pokazał, jak krucha jest granica naszego bezpieczeństwa, jak łatwo ją zburzyć i potem, jak niewiele trzeba, żeby sprawić komuś radość, która dla nas wydaje się być może niewielkim odruchem serca, a dla osoby w potrzebie, stanowi bardzo ważny gest.

- Oprócz tych pięknych, czasami spontanicznych akcji, były również zainicjowane przez Komendę Główną Policji. Czego ta pomoc dotyczyła i do kogo była skierowana?

-To była zbiórka żywności, środków higieny osobistej i innych podstawowych przedmiotów niezbędnych w codziennym życiu, których uchodźcy nie zdążyli zabrać ze sobą, kiedy zostali zmuszeni do ucieczki przed rosyjskim terrorem. Zbiórka ta zainicjowana była przez Biuro Logistyki Komendy Głównej Policji, a skierowana do Ukraińców, którzy znaleźli schronienie w ośrodkach hotelowych Centrum Usług Logistycznych na terenie całego kraju.

Zbiórka była prowadzona we wszystkich jednostkach Policji naszego województwa. W jej efekcie zebrano dość pokaźną ilość potrzebnych artykułów, które wypełniły cały samochód dostawczy. Dary zostały dostarczone do najbliższego nam ośrodka CUL w województwie pomorskim. Ilość zebranych rzeczy bardzo pozytywnie zaskoczyła kierownictwo ośrodka, a biorąc pod uwagę, że był to czas przedświąteczny, z dużej części zebranych przez warmińsko-mazurskich policjantów zostały przygotowane świąteczne paczki dla ukraińskich dzieci.

- Podobno darów było tak dużo, że trzeba było poprosić o pomoc osoby z innych wydziałów, w tym ruchu drogowego, sztabu i prewencji KWP w Olsztynie, aby wszystko zapakować i przetransportować do potrzebujących. Na pewno jest komu dziękować, prawda?

- Tak, to prawda. W imieniu Pana Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, Pana nadinsp. Tomasza Klimka, chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim policjantom i pracownikom Policji z naszego województwa za szczerze i hojne zaangażowanie się w zbiórkę.



Wiem, że efekty naszej zbiórki sprawiły wiele radości i uśmiechu na twarzach potrzebujących pomocy, a to jest najlepsze podziękowanie dla nas za okazaną pomoc.

Specjalne podziękowania kieruję do wszystkich pracowników i policjantów z Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Olsztynie, którzy wszyscy angażowali się w organizowanie pomocy, za ciężką pracę fizyczną, i za wszelkie formy czynnego uczestnictwa w zbiórkach, czy to w formie rzeczowej czy pieniężnej.

- Wojna na terenie Ukrainy nadal trwa.

Nasza pomoc dla uchodźców jest niezbędna. Czy jest jakiś pomysł na systematyczną pomoc? Co możemy zrobić, aby wesprzeć potrzebujących? Gdzie mogą się zgłaszać policjanci czy pracownicy cywilni z naszego garnizonu, którzy są chętni do pomocy- tej materialnej, czy innego rodzaju?

-Nie ulega wątpliwości, że pomoc potrzebna jest w dalszym ciągu. My nie zaprzestajemy w swoich działaniach na rzecz pomocy dla ukraińskich uchodźców.

Pomoc nie zawsze musi mieć tylko wymiar materialny, pierwsze trudne chwile osoby te mają za sobą, mają zapewnione niezbędne warunki i środki do życia, dlatego dalej trzeba myśleć, jak pomóc tym ludziom, aby szybko odnaleźli się naszej polskiej rzeczywistości, w naszej kulturze, tradycji czy choćby w nie zawsze łatwych realiach świata prawa, a szczególnie ciężających na nich obowiązkach i przysługujących im prawach.

Właśnie jesteśmy w trakcie przygotowań do przeprowadzenia spotkania informacyjno-integracyjnego, w ramach którego chcemy się spotkać z dziećmi ukraińskimi i ich mami, i pokazać im, że mundur policjanta nie może kojarzyć się tylko z formą prawnej represji, ale że policjanci też niosą pomoc i wsparcie dla wszystkich potrzebujących, nie tylko uchodźców.

Chcemy pokazać im, że polski policjant, mimo że ma obowiązek przestrzegania prawa, kiedy trzeba, jest ciepły, rodzinny, empatyczny.

W ramach tego spotkania, chcemy zorganizować zabawy, konkursy, wspólne śpiewanie piosenek polskich i ukraińskich, i inne formy integracji, w które wpleciemy niezbędne informacje, np. o zasadach ruchu drogowego, i tym podobne. Więcej na ten temat opowiemy po wydarzeniu.

Ponadto, cały czas na bieżąco publikowane są materiały edukacyjne w kwestiach szeroko pojętego bezpieczeństwa, w postaci ulotek lub informacji umieszczanych w naszych mediach społecznościowych.

Jeżeli chodzi o ciągle potrzebną pomoc materialną, to informacji o tego typu akacjach należy szukać w Internecie, na stronach organów administracji publicznej, samorządowych, czy w organizacjach pozarządowych.

Myślę, że każdy chcący nieść pomoc, bez problemu znajdzie formułę, w jakiej może jej udzielić.

Informacja dla kierowców z Ukrainy

W związku z migracją obywateli Ukrainy, wywołaną wojną za naszą wschodnią granicą, na polskich drogach przybywa ukraińskich kierowców. By ułatwić im poruszanie się po polskich drogach i tym samym zadbać o bezpieczeństwo w ruchu drogowym nas wszystkich, warmińsko-mazurscy policjanci przygotowali infografikę na temat przepisów obowiązujących na terenie naszego kraju.

Pomagamy rodzinom ukraińskich policjantów

Skala, z jaką polskie społeczeństwo zaangażowało się w pomoc dla ukraińskich uchodźców znajduje swoje odzwierciedlenie również w tym, co robi NSZZ Policjantów zarówno w naszym garnizonie, jak i w całym Kraju.

Od początku rosyjskiej napaści na Ukrainę, NSZZ Policjantów na wszystkich swoich szczeblach zaangażował się we wspieranie Ukraińców. Pomocą ze strony Związku – co dość zrozumiale – objęci zostali ukraińscy policjanci, którzy w wielu przypadkach swoje zadania realizują w strefie frontu, ale także i ich rodziny, którym nasz kraj udzielił schronienia. Koordynacją działań na szczeblu międzynarodowym i krajowym zajmuje się Zarząd Główny NSZZ Policjantów. Współpracuje on bezpośrednio z Komendantem lwowskiego obwodu Policji i z tamtejszym Związkiem Zawodowym Policjantów oraz z przedstawicielami policji z UE, szczególnie z Policją niemiecką i holenderską.

Ogromne znaczenie ma bezpośrednia współpraca z Komendantem Głównym Policji, gen.insp. Jarosławem Szymczykiem. Zarząd Główny NSZZ Policjantów stał się hubem pomocy bezpośrednio płynącej od polskich i europejskich policjantów do policjantów z Ukrainy.

Do chwili obecnej na konto Zarządu Głównego (ING Bank Śląski S.A. 55 1050 1025 1000 0090 8154 9991 z dopiskiem „Pomoc ukraińskim policjantom”) trafiło ponad milion złotych, a do Komendy we Lwowie cyklicznie docierają konwoje z pomocą.



O związkowej pomocy dla Ukrainy informowała TVP



W kilkunastu tirach wysłanych tam do tej pory znalazły się przede wszystkim środki zabezpieczenia osobistego typu hełmy kevlarowe, kamizelki kuloodporne oraz zestawy pierwszej pomocy medycznej, wykorzystywane w europejskich armiach.

W ramach tej akcji, Warmińsko-Mazurski Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów w Olsztynie wraz ze swoimi Zarządami Terenowymi przekazał dotychczas ponad 70 tys. zł.

Na terenie garnizonu Zarząd Wojewódzki wspólnie z Komendantem Wojewódzkim Policji w Olsztynie nadinsp. Tomaszem Klimkiem uruchomił też akcję oddawania krwi pod hasłem: „Krew dla ukraińskich policjantów”.

W zbiórce krwi uczestniczą nie tylko członkowie NSZZ Policjantów, ale również samorządowcy i funkcjonariusze innych służb mundurowych. Każdy, kto chce się do niej przyłączyć, oprócz wymienionego hasła musi podać kod akcji – 298.

Pod opieką Zarządu Wojewódzkiego znajdują się w tej chwili dwie rodziny ukraińskich policjantów, w tym jedna policjantka z obwodu czerkawskiego wraz dwojgiem małych dzieci. Mąż tej policjantki jest w tej chwili na froncie, a ona sama korzysta z urlopu wychowawczego. Zarządowi Wojewódzkiemu udało się zorganizować mieszkanie dla rodzin, wesprzeć ich w znalezieniu żłobka, szkoły językowej, a także zorganizować nieodpłatne wynajęcie samochodu.

Zarząd Wojewódzki zapewnia też dodatkowe wsparcie finansowe i materialne, a wszystko to dzięki członkom NSZZ Policjantów, takim jak m.in. Jacek Tarasiuk z KWP w Olsztynie, którego rodzina udostępniła naszym podopiecznym mieszkanie.

W imieniu Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Olsztynie wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób wspierają rodziny policjantów z Ukrainy serdecznie za to dziękuję.

Sławomir Koniuszy

KMP w Olsztynie

Policjant przyjął pod swój dach uchodźców z Ukrainy
Nasz kolega z Barczewa asp. szt. Marek Bartkowski otoczył opieką trzy rodziny uciekające z ogarniętej wojną Ukrainy. Funkcjonariusz nie tylko zapewnił im dach nad głową, ale także pomógł w dopełnieniu wszelkich formalności. Jest to już kolejna akcja pomocowa naszego policjanta w ostatnim czasie.
 Asp. szt. Marek Bartkowski jest policjantem, który realizuje swoje obowiązki służbowe w Komisariacie Policji w Barczewie. Jest także osobą o ogromnym sercu, otwartą na potrzeby drugiego człowieka. W marcu tego roku zorganizował zbiórkę, dzięki której jeden z jego podopiecznych otrzymał specjalistyczne łóżko rehabilitacyjne, które jest niezbędne do codziennego funkcjonowania.

Nasz kolega w tym trudnym czasie, jakim jest wojna w Ukrainie nie pozostał obojętny na cudze nieszczęście. Postanowił przyjąć pod swój dach uchodźców zza wschodniej granicy. Przy wsparciu Urzędu Gminy w Barczewie w jego domu zamieszkały trzy ukraińskie rodziny. U policjanta schronienie znalazły trzy matki oraz czworo dzieci w wieku od 7 do 15 lat. Okazało się, że wszyscy pochodzą z ogarniętego wojną Charkowa. Funkcjonariusz nie tylko udostępnił im piętro swojego domu na terenie powiatu olsztyńskiego, ale zadbał także o najpotrzebniejsze rzeczy oraz pomógł w załatwieniu formalności związanych z ich pobytem w Polsce. Z pomocą lokalnych urzędników postarał się, aby dzieci mogły uczęszczać do szkoły i przedszkola, a kobiety znalazły pracę.

Zaangażowanie policjanta i jego najbliższych sprawiło, że uchodźcy mogą poczuć namiastkę normalności po traumie jaka ich dotknęła z powodu ucieczki przed wojną.

Olsztyński policjant pomógł ukraińskiej rodzinie
W obliczu tragedii jaka ma miejsce w Ukrainie, nasz kolega podkom. Radosław Piekut podjął decyzję o przyjęciu pod swój dach rodziny z Zaporozża.

Natasza i jej dwójka dzieci zamieszkali w jednej z miejscowości w powiecie olsztyńskim. Oficer dyżurny olsztyńskiej jednostki policji wie, jak ważna jest bezinteresowna pomoc w tej trudnej sytuacji, dlatego otoczył ukraińską rodzinę opieką i wsparciem.

Podkom. Radosław Piekut na co dzień pełni służbę na stanowisku oficera dyżurnego w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie dbając o bezpieczeństwo mieszkańców. Nasz kolega, gdy tylko dowiedział się o wybuchu wojny za wschodnią granicą, postanowił zaangażować się w pomoc uchodźcom z Ukrainy, dając im schronienie w swoim domu.



Funkcjonariusz zarejestrował się na specjalnie przygotowanych portalach pomocowych. Ostatecznie jednak wraz z członkiem rodziny wyruszył na granicę polsko-ukraińską w pobliżu Hrubieszowa. To właśnie tam, przy wsparciu policjantów pełniących służbę w jednym z punktów recepcyjnych, nawiązał kontakt z rodziną ukraińską.

Natasza to samotna matka wychowująca dwoje dzieci – Darię i Pawła. Gdy tylko na jej miasto spadły pierwsze bomby, postanowiła ratować swoje dzieci i wyjechać z kraju. Sytuacja była dramatyczna, a decyzja trudna do podjęcia, ponieważ jej syn jest przewlekle chory i potrzebuje stałej opieki medycznej. Schronienie zapewnił im właśnie nasz kolega w swoim domu w powiecie olsztyńskim.

Podkom. Radosław Piekut nie tylko przyjął ich pod swój dach, ale również otoczył ich wsparciem i troską.

Pomógł w załatwieniu formalności związanych z ich pobytem w Polsce oraz zorganizował pomoc medyczną dla 9-letniego Pawła. Po kilku dniach 19-letnia Daria rozpoczęła pracę w restauracji.

Zaangażowanie policjanta i jego najbliższych sprawiło, że rodzina może poczuć namiastkę normalności po traumie, jaka ich dotknęła z powodu ucieczki przed wojną.

sierż. szt. Andrzej Jurkun

KMP w Elblągu

Koniec lutego to początek nowej ery w historii Polski, Ukrainy i Europy. Jednak ten horror, którego właśnie doświadczamy, to nie tylko nieuzasadniona przemoc, ale też wyzwanie, z którym wszyscy musimy się zmierzyć.

- W moim przypadku o wojnie dowiedziałem się na urlopie, będąc w górach – mówi asp. szt. Waldemar Głodnicki kierownik rewiru dzielnicowych w Komendzie Miejskiej Policji w Elblągu. -Zwyczajnie, z rana, włączyłem telewizję i momentalnie uderzyły mnie obrazy... wojny... Serce zadrżało nam wszystkim. Niedługo potem zaczęła się nasza znajomość z Valerią.

"Dziewczyna lat 22, z Zaporozża, całe szczęście - rozmawiająca po angielsku. Cała historia to jedno wielkie zrządenie losu. Valeriia jest dalszą znajomą naszego syna. Zwykła osoba, którą 24 lutego ze snu obudziły wybuchy i wybite szyby. Jako młoda kobieta, wiedząc do czego zdolny jest rosyjski żołnierz, zdecydowała się uciekać. Spakowała najpotrzebniejsze rzeczy, pożegnała się z rodzicami i pojechała. Z Zaporozża do Warszawy, a z Warszawy do Elbląga.

Potworna podróż: płaczący ludzie, mężczyźni żegnający swoje kobiety i krzyczące dzieci. Wszyscy zmarznięci, często nawet chorzy. Kilkanaście godzin stania na granicy". Jak dodaje policjant - "Obecnie Valeriia jest bezpieczna, syn od niedawna śpi w salonie, zaś ona znajduje się w jego pokoju. Ona od niedawna pracuje w branży IT, a jak się poszczęści, to za jakiś czas wynajmie mieszkanie. Pomimo, że w tym przypadku mamy "happy end", trzeba zdać sobie sprawę, że to nie koniec, a dopiero początek całego kryzysu. Potrzebujących będą setki tysięcy. Pokażmy im, że też jesteśmy ludźmi. Ludźmi o wielkich sercach".



Dzielnicowy przyjął pod swój dach uciekającą przed wojną 22-letnią mieszkankę Zaporozża

W ramach pomocy uchodźcom z Ukrainy wśród policjantów i pracowników Policji KMP w Elblągu zbierano także artykuły spożywcze i środki higieniczne, które zostały odebrane przez policjantów z KWP w Olsztynie i przekazane potrzebującym.

Ponadto NSZZ Policjantów Oddział Elbląg przekazał kwotę około 5000 złotych na zakup medykamentów dla policjantów z Ukrainy, a nadkom. Zbigniew Przyborowski wraz z żoną ufundowali obiady dla uchodźców.

nadkom. Krzysztof Nowacki



KPP w Braniewie

W trudnym czasie dali dzieciom powód do radości

Czasami tak niewiele trzeba, by zapewnić uśmiech na twarzach najmłodszych – uśmiech, który napędza do dalszego działania i jest najlepszym wyrazem wdzięczności.

Wiedzą o tym policjanci z posterunku Policji w Wilczętach, którzy z pewną niespodzianką wyruszyli do uchodźców z Ukrainy.

Kilka milionów uchodźców przekroczyło granicę polsko – ukraińską, uciekając przed bombardowaniami i cierpieniem. Wielu z nich znalazło schronienie także w prywatnych mieszkaniach Polaków.

Swoje serca oraz domy dla ukraińskich rodzin otworzyli także mieszkańcy powiatu braniewskiego.

Policyjne wizyty w takich miejscach mają m.in. wzmocnić wśród naszych gości poczucie bezpieczeństwa.



18 marca policjanci z posterunku Policji w Wilczętach, w trakcie patrolu swojego rejonu, odwiedzili jedną z rodzin, która zapewniła schronienie uchodźcom. W gronie osób uciekających przed wojną były także dzieci. Maluchy z dużym zainteresowaniem obserwowały radiowóz, więc funkcjonariusze bez chwili wahania zaprosili najmłodszych do policyjnego auta.

Te chwile radości na twarzach dzieci spowodowały, że policjanci postanowili dać im kolejny powód do uśmiechu. Żegnając się z dziećmi zapewnili, że wrócą następnego dnia z niespodzianką. Tak też się stało. Funkcjonariusze kupili gry, zabawki, pluszaki oraz piłki i ruszyli do małych gości. Policjanci ze wzruszeniem relacjonowali spotkanie, podkreślając, że takim odruchem serca chcieli zapewnić najmłodszym choć namiastkę normalności.

kom. Jolanta Sorkowicz

KPP w Kętrzynie

W Komendzie Powiatowej Policji w Kętrzynie została prowadzona zbiórka pieniędzy, a zgromadzone środki zostały przekazania na zakup środków ochrony osobistej ukraińskim policjantom. Dodatkowo, prowadzono zbiórkę rzeczową. Zebrane przedmioty zostały przewiezione do KWP w Olsztynie.

W Komendzie Powiatowej Policji w Kętrzynie miało miejsce spotkanie z emerytowaną major Policji z Ukrainy, która wraz z rodziną przebywa w jednym z hoteli.

2 maja w Srokowie dzielnicowy spotkał się z rodzinami uchodźców z Ukrainy.



asp. Ewelina Piaścik

KPP w Węgorzewie

By obywatele Ukrainy, którzy już zostali dotknięci niewyobrażalną tragedią, jaką jest wojna, czuli się i byli u nas bezpieczni, funkcjonariusze węgorzewskiej komendy korzystają z każdej nadarżającej się okazji, aby poświęcić choć chwilę na profilaktyczne spotkania.

Jednym z takich miejsc, gdzie codziennie przybywają obywatele Ukrainy jest węgorzewski Urząd Miasta. Tam uchodźcy przychodzą, aby wyrobić PESEL, a funkcjonariusze przekazują im najistotniejsze informacje, które pozwolą bezpiecznie spędzić czas na naszej ziemi. Mundurowi informują ich, że bez względu na to, czy jest się ofiarą czy świadkiem przestępstwa, jak najszybciej należy powiadomić policję pod bezpłatnym numerem tel. 112. Mundurowi mówią także o tym, jak ustrzec się przed zjawiskiem handlu ludźmi oraz gdzie szukać pomocy w sytuacjach wskazujących na to, że doszło do nielegalnego procederu.

Najważniejsze informacje o bezpieczeństwie przekazywane są w formie ulotek w języku ukraińskim. Obecność policjantów najbardziej cieszy najmłodszych uczestników spotkań, którzy otrzymują od mundurowych drobne upominki.



Jednym z miejsc, gdzie uchodźcy znaleźli bezpieczny dach nad głową jest schronisko przy węgorzewskiej szkole. Funkcjonariusze od początku przyjazdu uchodźców z Ukrainy przeprowadzają z nimi spotkania również w miejscu ich przebywania na temat bezpieczeństwa i zasad, jakimi należy się posługiwać, by nie zostać ofiarą przestępstwa.

W trakcie takich rozmów uwagę policjantów zwróciła 35-letnia Tatiana. Kobieta wraz z dwiema córeczkami po rozpoczęciu wojny zostały zmuszone do ucieczki z domu rodzinnego. Kobieta zdążyła zabrać tylko małą torebkę z najpotrzebniejszymi rzeczami. W związku z tym funkcjonariusze z pracownikami cywilnymi węgorzewskiej komendy postanowili zrobić zbiórkę pieniędzy.

Policjantki wraz z Tatianą i jej córeczkami wybrały się wspólnie na zakupy, by wybrać najpotrzebniejsze rzeczy, które pomogą im w codziennym funkcjonowaniu.

Kobiety odwiedziły m. in. sklepy z odzieżą, sprzętem elektronicznym i zabawkami. Dziewczynki bardzo dobrze czuły się w towarzystwie policjantek i wspólnie wybierały pasujące na nie ubranka. Jednak największą przyjemność najmłodszym przyniosły zakupy w sklepie z zabawkami. Radość rysująca się na twarzy dziewczynek była najpiękniejszym zwieńczeniem udzielonej pomocy.

- 21 kwietnia funkcjonariusze ruchu drogowego węgorzewskiej komendy przeprowadzili spotkanie w jednym z miejsc przebywania uchodźców. Pogadanka miała na celu przypomnienie najważniejszych zasad ruchu drogowego obowiązujących w Polsce.

Polskie przepisy i niektóre znaki drogowe mogą być nieznacone ukraińskim obywatelom, a dodatkowo dochodzi bariera językowa. Dlatego też edukacja w tym zakresie jest bardzo ważna nie tylko ze względu na ich bezpieczeństwa, ale również wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Funkcjonariusze w trakcie pogadanki przybliżyli m.in. zagadnienia dotyczące dopuszczalnych prędkości, obowiązku jazdy w pasach bezpieczeństwa, zakazu używania telefonów komórkowych i właściwego oświetlenia.

Mundurowi przypomnieli również, kto jest uprawniony do przeprowadzenia kontroli drogowej, w jakich okolicznościach można utracić prawo jazdy czy dowód rejestracyjny, jakie dokumenty należy okazać podczas kontroli drogowej oraz jakie konsekwencje łączą się z jazdą w stanie nietrzeźwości.

Na koniec spotkania uczestnicy otrzymali elementy odblaskowe niezbędne do poruszania się poza terenem zabudowanym po zmroku.

asp. Agnieszka Filipiska

KPP w Szczytnie

Policjantka z Zespołu Profilaktyki Społecznej w minionym czasie zorganizowała spotkania z uchodźcami z Ukrainy mieszkającym obecnie na terenie powiatu. Funkcjonariuszka rozmawiała z ukraińskimi rodzinami o ich bezpieczeństwie oraz o wsparciu i pomocy na jaką mogą liczyć. Przekazała najważniejszą informację i wręczyła materiały informacyjne.

Najmłodszy został zapoznany z zagadnieniami dotyczącymi Profilaktyki SMYKA, między innymi wysłuchali bajki pt. „Najlepszy przyjaciel człowieka”

Policjantka z Zespołu Profilaktyki Społecznej wraz z dzielnicowymi naszego powiatu oraz przy współpracy z Gminnymi Ośrodkami Pomocy Społecznej, zorganizowali szereg spotkań z uchodźcami z Ukrainy, którzy znaleźli schronienie na terenie naszego powiatu. Tematem spotkań był szeroko pojęty temat bezpieczeństwa.

Z uchodźcami z Ukrainy rozmawiali o ich bezpieczeństwie, na co muszą zwrócić uwagę, i w jakich sytuacjach wzmoczyć swoją czujność.

Większość ludzi, których spotykają na swojej drodze ma dobre intencje, jednak muszą mieć świadomość, że mogą się zdarzyć osoby, które będą chciały wykorzystać ich trudną sytuację. Dlatego policjanci przestrzegali, jak zachować się w sytuacji zagrożenia oraz jakie mają prawa, ale też i obowiązki.

Zebranych obywatelom Ukrainy oraz mieszkańcom którzy goszczą uchodźców, wręczono dwujęzyczną ulotkę informacyjną z ważnymi informacjami i numerami telefonów. Funkcjonariusze przekazali im wiele cennych i przydatnych informacji odnośnie ich pobytu w Polsce m.in. o możliwości znalezienia pracy oraz podjęcia nauki przez dzieci.

Dzielnicowi skorzystali z okazji i przedstawili najważniejsze zasady dotyczące ich bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wskazali różnice w obowiązujących przepisach. Dzielnicowi poinformowali również o możliwościach kontaktu z policjantami, w tym o numerze alarmowym, na który należy dzwonić w razie jakiegokolwiek niebezpieczeństwa. Zwrócono również uwagę na aspekty prawne sprawowania opieki nad dziećmi, aby dobro małoletnich nie zostało zagrożone.



W trakcie spotkań był też czas na indywidualne rozmowy z uchodźcami oraz na zabawy z dziećmi.

Ta część spotkań cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych uczestników. Wzięli oni udział w grach i zabawach zorganizowanych na świeżym powietrzu. Policjantka przeprowadziła animacje z użyciem kolorowej chusty. Podczas wspólnej zabawy miała miejsce integracja nie tylko najmłodszych uczestników spotkania.

Wspólna zabawa i śmiech nie znają języka, który dzieli, gdyż liczy się dobro, które płynęło ze wspólnie spędzonych chwil. Najmłodszy mogli również wysłuchać bajki o Poli, dzięki której mogli dowiedzieć się, jak zachować się w sytuacjach niebezpiecznych. Mogli oni liczyć na słodczyce i słodki poczęstunek, dzięki temu choć na chwilę zapomnieć o wydarzeniach, które dzieją się na Ukrainie.



KPP w Mrągowie

Policjanci z KPP w Mrągowie i jednostek podległych włączyli się w zbiórki finansowe zorganizowane przez NSZZ Policjantów na rzecz pomocy ofiarom wojny na Ukrainie, wpłacając pieniądze bezpośrednio na wskazane konto bankowe oraz wrzucając pieniądze do puszek.

Jednocześnie policjanci z KPP Mrągowo we własnym zakresie kupili najpotrzebniejsze artykuły medyczne, które były przekazywane osobom, które dostarczały je na Ukrainę.

Policjanci z Komisariatu Policji w Mikołajkach nawiązali kontakt z rodziną ukraińskiego policjanta przebywającą na terenie Mikołajek, ustalili, jakie mają potrzeby, i przeprowadzili zbiórkę finansową, z której kupili dzieciom przybory szkolne.

Policjanci z Pieck kupili najpotrzebniejsze artykuły i przekazali je do punktu zbiórki w Gminnym Ośrodku Kultury w Pieckach.

3 maja zaplanowane zostało spotkanie kadry kierowniczej KPP w Mrągowie z rodzinami ukraińskimi przebywającymi na terenie Mrągowa.

Ponadto wielu policjantów i pracowników cywilnych zaangażowanych jest osobiście w pomoc uchodźcom poprzez udział w zbiórkach rzeczowych i finansowych zorganizowanych przez lokalne samorządy, szkoły i organizacje.

sierż. szt. Paulina Karo

KPP w Iławie

Policjantka z Komendy Powiatowej Policji w Iławie spotkała się z uchodźcami z Ukrainy mieszkającymi obecnie na terenie naszego kraju. Funkcjonariuszka rozmawiała z rodzinami o ich bezpieczeństwie, a także wsparciu i pomocy na jaką mogą liczyć. Przekazała najważniejsze informacje i wręczyła ulotki. A na koniec spotkania uczestnicy wysłuchali bajki „Najlepszy przyjaciel człowieka”.

Oficer prasowy st. asp. Joanna Kwiatkowska odwiedziła „Stację Jeziorak” i spotkała się z uchodźcami z Ukrainy, którzy znaleźli schronienie na terenie naszego kraju. Tematem konwersacji było szeroko pojęte bezpieczeństwo.

Policjantka rozmawiała o podstawowych zasadach ruchu drogowego i oszustwach. Dodała na co muszą zwrócić uwagę i w jakich sytuacjach wzmóc swoją czujność.



Policjantka przestrzegała, jak zachować się w sytuacji zagrożenia oraz jakie mają prawa, ale też i obowiązki.

Zebranych obywatelom Ukrainy st. asp. Joanna Kwiatkowska wręczyła dwujęzyczną ulotkę z ważnymi informacjami i numerami telefonów, a także ulotki w języku ukraińskim z zasadami ruchu drogowego i bezpieczeństwa nad wodą.

KPP w Iławie

W KPP w Iławie, tak jak i w innych jednostkach warmińsko-mazurskiej Policji wiele inicjatyw pomocowych policjanci podejmowali poza służbą, w czasie wolnym, pomagając obywatelom Ukrainy bezpośrednio lub za pomocą różnych instytucji

Koniec lutego to dla każdego z nas, a przede wszystkim mieszkańców Ukrainy, początek nowej historii. Tej bardzo krwawej, ale zarazem pokazującej, że jesteśmy społeczeństwem o wielkich sercach.

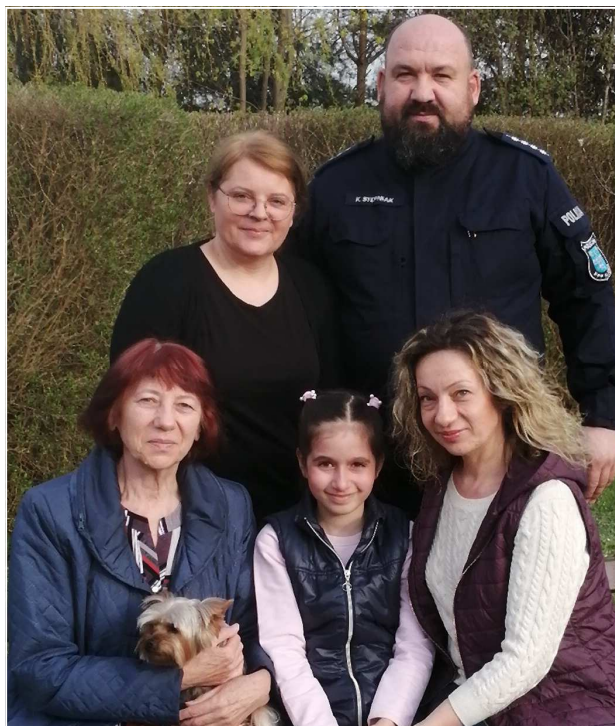
Jedną z takich osób, które jak tylko dowiedziały się o wybuchu wojny na Ukrainie zdecydowały o pomocy jej mieszkańcom był Kierownik Referatu Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Iławie asp. szt. Kamil Stępiak. Wspólnie ze swoją partnerką śledząc portale społecznościowe dotyczące wojny na Ukrainie i pomocy jej mieszkańcom zdecydowali, że udostępnią swoje mieszkanie jednej z potrzebujących rodzin.

Natalia (wdowa po policjancie z Czerniachowa, który kilka lat temu zmarł na nowotwór) wspólnie ze swoją mamą Ludmiłą, 8 - letnią córką Ariną i malutkim pieskiem uciekły z Czerniachowa, aby w Polsce poszukać bezpieczeństwa i spokoju. Znalazły go właśnie u asp. szt. Kamila Stępiaka.

Kierownik wspólnie ze swoją partnerką udostępnił kobietom mieszkanie, a także pomógł w sprawach urzędowych, zorganizował również dla małej Ariny komputer, aby mogła uczestniczyć w zajęciach szkolnych chociaż on-line.

Obecnie dziewczynka chodzi także na zajęcia do pobliskiej Szkoły Podstawowej ucząc się języka polskiego i bawiąc się z rówieśnikami. Natomiast jej mama Natasza, która z zawodu jest nauczycielem wczesnoszkolnym oraz nauczycielem muzyki, mówiącym bardzo dobrze w języku angielskim, jest w trakcie organizowania pracy.

Kamil wspólnie z Wiolettą otworzyli nie tylko swoje mieszkanie dla kobiet, ale również serca, dając poczucie bezpieczeństwa i chociaż namiastkę spokoju.



Zapytany, jak się porozumiewają oświadczył, że kiedy się chce, język nie stanowi bariery i można się dogadać. Dodał, że jest z tego pokolenia, które w szkole uczyło się języka rosyjskiego i wspólnie z Wiolettą korzystają z nabytej w latach szkolnych wiedzy, ale także znają język angielski, więc nie mają problemu, żeby porozumiewać się z gośćmi.

st. asp. Joanna Kwiatkowska

KPP w Bartoszycach

Policjanci z KPP w Bartoszycach w dniach 26-28 lutego br., zorganizowali zbiórkę niezbędnych artykułów dla uchodźców z Ukrainy. Były to art. higieniczne dla dzieci i dorosłych, leki i żywność do szybkiego przygotowania.

Zebrałe artykuły trafiły na punkt pomocy dla uchodźców na przejście graniczne Krościenko - Smolnica.

Policjanci zebrali też pieniądze na pomoc policjantom z Ukrainy, które zostały przekazane na Ukrainę za pośrednictwem NSZZ Policjantów.

asp. Marta Kabelis

KPP w PISZU

14 marca w Komendzie Powiatowej Policji w Piszcu odbyła się **akcja honorowego oddawania krwi**. Organizatorami tej akcji byli: Komendant Powiatowy Policji w Piszcu, mł. insp. Marcin Kubas przy współudziale Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Zarząd Terenowy w Piszcu, Powiatowy Klub Honorowych Dawców Krwi w Piszcu HDK Pisz oraz Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Elku.

W przedsięwzięciu tym wzięli udział policjanci i pracownicy piskiej jednostki, strażacy oraz mieszkańcy Piszca. Akcja ta miała wyjątkowy charakter. Honorowi dawcy oddawali krew z myślą o policjantach i z Ukrainy. To właśnie do nich trafiło 12 litrów krwi z Piszca.

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Rucianem – Nidzie włączyli się do akcji pn. „Solidarni z Ukrainą” zorganizowanej na terenie. Policjanci we własnym zakresie zebrali m.in. żywność i odzież. Rzeczy te przekazali Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom i Młodzieży działającemu na terenie miasta. Trafiły one do uchodźców z Ukrainy, którzy znaleźli pomoc i schronienie na terenie miasta i gminy ruciane – Nida.

Przed Wielkanocą funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Rucianem – Nidzie **uczestniczyli w spotkaniu z uchodźcami mieszkającymi na terenie miasta i gminy Ruciane – Nida.** Organizatorem przedsięwzięcia było Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży.

Uchodźcy z Ukrainy bardzo licznie przybyli na to przedsięwzięte spotkanie. Były to głównie kobiety z dziećmi. Policjanci wykorzystali sposobność, by porozmawiać z ukraińskimi rodzinami o ich bezpieczeństwie oraz o wsparciu i pomocy na jaką zawsze mogą liczyć.

Policjanci z Rucianego – Nidy pomogli uchodźcom z Ukrainy, którym w nocy popsuł się samochód. Funkcjonariusze w nocy usłyszeli wystrzał opon dochodzący z pobliskiego ronda. Okazało się, że w samochodzie pękły dwie opony. Autem tym podróżowały cztery osoby i pies. Byli to uchodźcy z Ukrainy. Policjanci zorganizowali bezpłatny nocleg uchodźcom w jednym z miejscowych hoteli, a następnego dnia pomogli w naprawie uszkodzonego pojazdu.

Dzielnicowy z Komisariatu Policji w Białej Piskiej, który angażuje się w wiele działań charytatywnych, tym razem postanowił uprzyjemnić czas dzieciom z Ukrainy mieszkającym na terenie gminy Biała Piska. Policjant ten w trakcie służby ustalił, że na terenie gminy mieszkają dwie rodziny, które przyjechały z Ukrainy uciekając przed wojną. Łącznie jest to ośmioro dzieci w wieku od 2 do 16 lat. Policjant postanowił sprawdzić ich sytuację oraz ustalić, czy nie potrzebują jakiejś pomocy. Dzielnicy widząc gromadkę dzieci postanowił zorganizować im jakąś niespodziankę i umilić im czas. Zależało mu na tym, by choć przez chwilę poczuli się beztrosko jak dzieci. **Wpadł na pomysł, by zabrać je do parku trampolin.** W zorganizowaniu tego wyjazdu Adamowi pomogło małżeństwo z Białej Piskiej- pani Wiola i pan Mirosław, którzy zapewnili dzieciom transport oraz drobne upominki. Dzielnicy także pojechał na tę wycieczkę w swoim wolnym czasie.

Przed wyjazdem przeprowadził z dziećmi krótką rozmowę na temat zasad bezpieczeństwa w trakcie podróży oraz na miejscu, a na koniec rozdał wszystkim opaski odbłaskowe. Wycieczka do parku trampolin była trafionym pomysłem. Dzieci bawiły się świetnie i nie chciały wracać, bo tak im się podobało. Dzielnicy także był zadowolony z tego wyjazdu, bo udało mu się, by te maluchy choć na chwilę o wszystkim zapomniały i spędziły beztrosko trochę czasu. Podziękowaniem były uśmiechy na ich twarzach.

W Komendzie Powiatowej Policji w Piszcu zorganizowana też została zbiórka pieniędzy wśród policjantów i pracowników cywilnych. Zebrane w ten sposób środki przekazane zostały na pomoc rodzinom policjantów z Ukrainy. Funkcjonariusze włączyli się też aktywnie w zbiórkę najpotrzebniejszych rzeczy dla ukraińskich rodzin policyjnych zorganizowaną przez KWP w Olsztynie.

Na terenie działania KPP Pisz pomoc i schronienie znalazło wielu uchodźców z Ukrainy. Wśród nich jest kobieta z dwójką dzieci i siostrzenicą. Siostra i brat tej kobiety służą w ukraińskie policji. Policjanci z piskiej jednostki są w stałym kontakcie z mieszkającą u nas rodziną i pomagają jej.



Bez wahania ruszyli z pomocą

„Pomagamy i chronimy” to hasło widoczne nie tylko na policyjnych radiowozach, ale także realizowane przez funkcjonariuszy każdego dnia.

Policjanci w trakcie swojej służby pomagają ludziom ratując ich życie oraz chroniąc ich mienie. Tak było w przypadku policyjnego patrolu z Rucianego-Nidy, który zauważył pożar na terenie ośrodka wypoczynkowego. Wyglądało na to, że pali się domek letniskowy, w którym mogły przebywać jakieś osoby. Funkcjonariusze bez wahania ruszyli z pomocą. Przeskoczyli ogrodzenie i weszli do palącego się budynku, który próbowali gasić. Na szczęście nie było w nim żadnych osób.

Z niecodzienną sytuacją spotkali się policjanci z Komisariatu Policji w Rucianem-Nidzie, którzy przejeżdżali w pobliżu jednego z ośrodków wypoczynkowych na terenie gminy. Było to w czwartek (12 maja br.) przed godz. 18.00.

Patrol w składzie: sierż. Aleksandra Chudzik i sierż. Sebastian Wojdyła zauważył w oddali kłęby dymu i ogień wydobywający się z jednego z domków letniskowych.

Policjanci bez wahania zareagowali i ruszyli z pomocą obawiając się, że w środku mogą być jakieś osoby. O pożarze powiadomili straż pożarną.

Obiekt ośrodka wypoczynkowego był zamknięty. Interweniujący policjant i policjantka, nie czekając na przyjazd innych służb, przeskoczyli przez ogrodzenie i dotarli do palącego się budynku.

Zachowując zasady bezpieczeństwa weszli do środka, by sprawdzić, czy są tam jakieś osoby. Po obejściu poszczególnych pomieszczeń stwierdzili, że na szczęście nikogo tam nie było.

Policjanci podjęli próbę ugaszenia ognia wspólnie z pracownikami, którzy przybiegli na miejsce pożaru.

Wspólnymi siłami udało się stłumić ogień. Przybyli na miejsce strażacy ustalili, że do pożaru doszło w saunie, gdzie bardzo szybko zapaliły się drewniane belki. Przyczyną była najprawdopodobniej nieszczelność przewodu kominowego.

Policjanci doskonale wiedzieli w jaki sposób zachować się na miejscu pożaru, ponieważ sierż. Sebastian Wojdyła już od ponad 10 lat jest strażakiem ochotnikiem. Ma więc szeroką wiedzę i bogate doświadczenie w tej dziedzinie, które wykorzystał pełniąc służbę jako policjant.

nadkom. Anna Szypczyńska

Półtoraroczna dziewczynka odnaleziona!!!

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania 18-miesięcznej dziewczynki, która oddaliła się z posesji w nieznanym kierunku. Po około dwóch godzinach działań poszukiwawczych dziecko całe i zdrowe zostało odnalezione w pobliskim lesie. Policjanci zbadają sprawę pod kątem nieprawidłowości sprawowania opieki nad dzieckiem.

We wtorek (26.04.2022 r.) oficer dyżurny KMP w Olsztynie otrzymał informację o zaginięciu 18-miesięcznej dziewczynki. Mała mieszkała w gminie Gietrzwałd, będąca pod opieką babci, wykorzystując chwilę nieuwagi, opuściła teren posesji, na którym się bawiła, oddalając się w nieznanym kierunku.

Błyskawicznie rozpoczęto akcję poszukiwawczą, w którą zaangażowali się policjanci z KP w Olsztynku, PP w Gietrzwałdzie, KMP w Olsztynie oraz strażacy ochotnicy.

Aktywnie w działania włączyli się również mieszkańcy gminy Gietrzwałd, którzy o niebezpiecznej sytuacji dowiedzieli się na profilu konta społecznościowego Urzędu Gminy Gietrzwałd.

Na szczęście, w tym przypadku, historia po niespełna dwóch godzinach doczekała się szczęśliwego finału.

Dziewczynka cała i zdrowa została odnaleziona w lesie oddalonym o kilkaset metrów od jej miejsca zamieszkania.

18-miesięczne dziecko odnaleźli policjanci z Wydziału Zabezpieczenia Miasta Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. Dziewczynka trafiła pod opiekę rodziców.

Policjanci apelują o zachowanie czujności, zwłaszcza gdy opiekujemy się dzieckiem, które ciekawe świata bez możliwości oceny zagrożenia może znaleźć się w sytuacji zagrożenia zdrowia, a nawet życia.

(rp)

Uratował czterolatkę, która zadławiła się cukierkiem

Policjant w każdych okolicznościach musi być gotowy do skutecznego niesienia pomocy. Tak jak funkcjonariusz z Nidzicy, który słysząc wołającą o pomoc kobietę z dzieckiem na ręku, natychmiast przerwał sędziowanie podczas „Turnieju Motoryzacyjnego” dla dzieci i pobiegł w jej kierunku. Dzięki zdecydowanej reakcji funkcjonariusza z ust czterolatki wypadł cukierek, którym się zadławiła.

W sytuacji zagrożenia liczy się natychmiastowa reakcja, opanowanie i fachowa pomoc, dlatego policjanci już na etapie kursu podstawowego, a potem w trakcie kolejnych lat służby uczestniczą w doskonaleniu zawodowym z zakresu

udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. O tym jak przydatna jest to wiedza i umiejętności z tego zakresu potwierdza sytuacja, której stawił czoło st. asp. Jacek Zbrzyzny Kierownik Ogniw Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Nidzicy. Do zdarzenia doszło w piątek (22.04.2022 r.) na ul. 1 Maja w Nidzicy.



Podczas „Turnieju Motoryzacyjnego”, który odbywał się w miasteczku ruchu drogowego przy Szkole Podstawowej nr 3 w Nidzicy, uczestniczący w wydarzeniu policjant

st. asp. Jacek Zbrzyzny usłyszał krzyk kobiety wołającej o pomoc. Funkcjonariusz natychmiast podbiegł do kobiety trzymającej na rękach 4-letnie dziecko. Dziewczynka była sina i miała problemy z oddychaniem. Z relacji mamy wynikało, że dziecko zadławiło się cukierkiem.

Funkcjonariusz niezwłocznie przystąpił do czynności ratowniczych, które już po chwili dały oczekiwany efekt. Zdecydowana reakcja

st. asp. Jacka Zbrzyznego spowodowała, że cukierek wypadł z ust dziewczynki i drogi odde-

chowe zostały udrożnione. Kiedy 4-latkę uspokoiła się w objęciach mamy, policjant polecił jej dotrzeć z dzieckiem do lekarza, by upewnić się, czy zdrowiu dziecka już nic nie zagraża.

Następnego dnia funkcjonariusz skontaktował się telefonicznie z mamą dziewczynki, by zapytać o jej stan – mała mieszkanka podnidzickiej miejscowości jest cała i zdrowa.

Dzielnicowy pomógł zagubionej 88-latce wrócić do domu



Na pomoc dzielnicowego można liczyć w każdej sytuacji. Przekonała się o tym pewna 88-latka. Dzielnicowy z Pieniężna zaalarmowany przez mieszkankę miasta o seniorce, która może

potrzebować pomocy, ruszył na poszukiwania kobiety.

Gdy ją odnalazł, okazało się, że kobieta ma problemy z pamięcią, i nie wie, jak znalazła się w obcym mieście. Policjant otoczył seniorkę opieką, ustalił jej dane i nawiązał kontakt z jej bliskimi, którzy zaniepokojeni nieobecnością kobiety, rozpoczęli już jej poszukiwania. Dzięki pomocy policjanta kobieta bezpiecznie wróciła do domu.

W środę (27.04.2022) dzielnicowy z Posterunku Policji w Pieniężnie - asp. Paweł Białkowski - został powiadomiony przez zaniepokojoną mieszkankę o tym, że na ulicach miasta widziała starszą kobietę, która może potrzebować pomocy. Policjant bez chwili zastanowienia ruszył w teren, by odnaleźć seniorkę.

Przemierzając dokładnie ulice, dostrzegł idącą kobietę, która sprawiała wrażenie dezorientowanej. W trakcie rozmowy z funkcjonariuszem seniorka nie potrafiła powiedzieć, jak znalazła się w tym mieście, nie mogła sobie również przypomnieć celu swojej wizyty.

Asp. Białkowski wiedział, że musi zaopiekować się starszą i dołożyć wszelkich starań, by powróciła szczęśliwie do swoich bliskich.

Seniorka nie miała przy sobie dokumentów, pamiętała jedynie swoje imię i nazwisko.

Asp. Białkowski przyjechał z kobietą na posterunek, gdzie ustalił jej personalia. Chwilę później policjant nawiązał kontakt z jej najbliższymi, którzy jak się okazało, właśnie rozpoczęli poszukiwania seniorki, której nieobecność bardzo ich zaniepokoiła.



Okazało się, że 88-latka jest mieszkanką Braniewa.

Czas oczekiwania na przyjazd rodziny seniorki upłynął na rozmowach dzielnicowego ze starszą kobietą. Jej najbliżsi nie kryli radości z odnalezienia 88-latki, dziękując przy tym policjantowi za okazaną pomoc.

Szybka reakcja dzielnicowego była możliwa dzięki właściwej postawie mieszkanki miasta, która nie pozostała obojętna na cudzy los.

Jeśli widzisz, że ktoś może potrzebować pomocy - zadzwoń na nr 112, a policjanci sprawdzą każdy taki sygnał.

(js/tm)

Bronią, chronią, pomagają

O tym, że na pomoc i wsparcie piskich policjantów można zawsze liczyć przekonały się dwie starsze kobiety. Jedna z nich zadzwoniła do oficera dyżurnego piskiej komendy z prośbą o pomoc w zrealizowaniu recepty. Dla 77-letniej schorowanej kobiety mającej trudności z poruszaniem się był to ogromny problem.

Inna pani mająca 67 lat w nocy przyszła do piskiej komendy, bo spóźniła się na pociąg i nie miała jak dostać się do domu. Realizując hasło „Pomagamy i chronimy” policjanci udzielili wsparcia obu seniorkom.

Panie nie kryły swojej ogromnej wdzięczności za udzieloną im pomoc.

„Pomagamy i chronimy” to hasło przyświeca policjantom w codziennej służbie. Jeśli tylko zajdzie taka potrzeba i sposobność funkcjonariusze bez wahania niosą pomoc osobom, które jej potrzebują.

Bardzo optymistyczne jest to, że mieszkańcy powiatu piskiego wiedzą, że mogą liczyć na wsparcie miejscowych policjantów i nie obawiają się o nie prosić. A sytuacje bywają bardzo różne.

W Wielką Sobotę (16.04.2022r.) po godz. 20.00 do oficera dyżurnego piskiej komendy zadzwoniła starsza kobieta. Była to 77-letnia mieszkanka Pizsa. Powiedziała, że ma bardzo nietypową prośbę. Kilka godzin wcześniej wyszła ze szpitala. Jest osobą schorowaną i ma trudności z poruszaniem się. Jej problem polegał na tym, że miała do wykupienia receptę, której sama nie była w stanie zrealizować, a potrzebowała leków.

Oficer dyżurny natychmiast skierował tam patrol. Policjanci zastali w mieszkaniu 77-letnią kobietę poruszającą się o lasce. Starsza pani powiedziała, że wyszła ze szpitala i nie jest w stanie dotrzeć do apteki, a potrzebuje lekarstw.

Dodała też, że nie ma żadnej rodziny, a nie chce prosić o pomoc sąsiadów. Nie wiedziała, gdzie szukać pomocy więc zadzwoniła na policję.

Funkcjonariusze w sobotni wieczór znaleźli dyżurującą aptekę i wykupili starszej kobiecie leki, które od razu jej zawieźli. Seniorka serdecznie podziękowała policjantom za pomoc. Funkcjonariusze jeszcze przez chwilę porozmawiali z kobietą. Na koniec życzyli jej zdrowia i wrócili do swoich obowiązków.

To nie jedyny przykład, kiedy piscy policjanci pomagają mieszkańcom w potrzebie.

Tego samego dnia przed północą do Komendy Powiatowej Policji w Pizsu przyszła starsza kobieta. Była to 67-letnia mieszkanka Białej Piskiej. Kobieta miała problemy z poruszaniem się. Zgłosiła oficerowi dyżurnemu, że nie ma jak dostać się do domu. Spóźniła się bowiem na pociąg, a nie stać ją na taksówkę. Nie wiedziała, co ma zrobić w takiej sytuacji, więc przyszła na policję. Z uwagi na wiek kobiety, jej stan zdrowia oraz warunki atmosferyczne oficer dyżurny zdecydował, że w trosce o jej bezpieczeństwo patrol zawiezie seniorkę do miejsca zamieszkania. Mieszkanka Białej Piskiej nie kryła swojej ogromnej wdzięczności.

Dla policjantów nie są to zwykłe interwencje. Niosą one za sobą ogromną osobistą satysfakcję z tego, że można było komuś pomóc, w myśl hasła „Pomagamy i chronimy”.

(asz/kh)

Policjanci powstrzymali 44-latkę przed nieodwracalną decyzją. Błyskawicznie podjęta interwencja asp. szt. Piotra Góry oraz sierż. Michała Dębowskiego pozwoliła uniknąć tragedii. Policjanci w ostatnim momencie uratowali 44-latkę, która próbowała targnąć się na swoje życie. Kobieta ostatecznie trafiła pod opiekę medyczną.

W środę (30.03.2022r.) oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że pewna kobieta na terenie miasta może znajdować się w okolicznościach zagrożających jej życiu lub zdrowiu. W celu weryfikacji otrzymanego zgłoszenia, natychmiast na miejsce został wysłany policyjny patrol z Wydziału Zabezpieczenia Miasta Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. Pod wskazanym adresem funkcjonariusze nikogo nie zastali. Jednak w tym samym czasie policjanci ze służby dyżurnej kontaktując się z rodziną poszkodowanej ustalili, że kobieta może znajdować się w pobliskim ogródku. Tam funkcjonariusze zauważyli kobietę z założonym na szyi paskiem od spodni. Policjanci natychmiast przystąpili do działania – ściągnęli pętlę z szyi kobiety, a następnie udzielili jej pomocy przedmedycznej. Po chwili 44-latka odzyskała świadomość. Kobieta ostatecznie trafiła do szpitala, gdzie otrzymała specjalistyczną pomoc.

W czasie wolnym zatrzymał poszukiwanego

Giżycki policjant w czasie wolnym od służby zauważył, a następnie zatrzymał mężczyznę, który był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności, i ukrywał się od pewnego czasu przed wymiarem sprawiedliwości. 22-latek miał do odsiadki karę 182 dni więzienia za jazdę w stanie nietrzeźwości.

Funkcjonariusz Referatu Patrolowo-Interwencyjnego z Komendy Powiatowej Policji w Giżycku zatrzymał 22-latka, który był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności za jazdę w stanie nietrzeźwości.

Policjant w czasie wolnym od służby, gdy przebywał w jednym ze sklepów, rozpoznał mężczyznę, który ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości.

Z wiedzy posiadanej przez funkcjonariusza wynikało, że poszukiwany może próbować ucieczki. Z tego względu powiadomił innych policjantów i wspólnie zatrzymali 22-latka.

Zatrzymany był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 182 dni za jazdę w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna trafił do policyjnej celi, a następnie zostanie przekazany do zakładu karnego celem odbycia zasądzonej kary pozbawienia wolności.

(ich/kh)

Po służbie zatrzymał nietrzeźwego kierowcę

Policjant z elckiej komendy, wracając nocą ze służby (09.05.2022r.) zatrzymał nietrzeźwego kierowcę.

Wszystko zaczęło się na parkingu sklepowym. Funkcjonariusz zauważył, jak kierowca samochodu osobowego wprowadza swoje auto w poślizg. W pewnym momencie uderzył tym autem w krawężnik, a potem w paczkomat.

Zaniepokojony policjant podjechał sprawdzić, czy ktoś nie został uszkodzony.

W pojeździe, oprócz kierowcy, byli także pasażerowie - nikt nie potrzebował pomocy medycznej. Jednak w rozmowie z kierowcą policjant wyczuł od niego zapach alkoholu, dlatego zakazał mu dalszej jazdy i wezwał patrol ruchu drogowego.

Pomimo tego kierowca z impetem ruszył z miejsca i próbował uciec. Nie wahając się policjant ruszył za nim.

Kierowcy mercedesa bardzo zależało na uniknięciu odpowiedzialności, bo swoją ucieczkę kontynuował po całym mieście, wjeżdżając w różne uliczki – także pod prąd, podwórka, na chodniki, trawniki, a nawet wyłączył w pojeździe światła. W końcu kierowca nie widząc dalszej drogi ucieczki zatrzymał się i wtedy został ujęty przez policjanta.

Okazało się, że 19-latek ma ponad promil alkoholu w organizmie. Właśnie dlatego przestraszył się odpowiedzialności, jaką może za to ponieść i próbował ucieczki.

Młody kierowca stracił już prawo jazdy, które miał od niedawna. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności i konsekwencje finansowe. Mężczyzna odpowie także za szereg wykroczeń.

sierż.szt. Agata Kulikowska de Nałęcz

Pola edukuje dzieci z Ukrainy

Uśmiech na twarzy dziecka to rzecz bezcenna. Niestety, w ostatnim czasie bardzo trudno jest go zobaczyć na twarzach dzieci, które przed wojną razem z najbliższymi schroniły się w Polsce.

Aby umilić im czas, jaki spędzają w miejscach tymczasowego schronienia, oraz przypomnieć podstawowe zasady bezpiecznego zachowania, odwiedzili ich oleccy policjanci wraz z „pomocniczką” Polą.

„Na ratunek Poli” czyli Profilaktyka Smyka to zbiór wierszowanych opowieści o przygodach niesfornej Poli, która na własnym przykładzie pokazuje dzieciom, jak uniknąć zagrożeń w niebezpiecznym świecie.

Od września 2021r. dziewczynka edukuje uczniów z terenu powiatu oleckiego.

W sobotę (09.04.2022r.) Polę poznały również dzieci, które przed wojną w Ukrainie razem z najbliższymi schroniły się w Olecku.



Podczas spotkania dzieci usłyszały bajkę pt. „Patrz i słuchaj”.

Na jej podstawie funkcjonariusze omówili zagadnienia związane

z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, min. jak należy prawidłowo poruszać się po drogach i dlaczego tak ważne jest korzystanie z elementów odblaskowych.

Podczas wizyty na ręce dzieci zostały przekazane kolorowe odblaski oraz smycze.

Policjanci podkreślali również najmłodszym i ich mamom, że Policja jest od tego, aby pomagać i chronić.

Razem z Polą jednośladem bezpiecznie do celu

Policjanci z gołdapskiej komendy kontynuują działania edukacyjne „Profilaktyka Smyka”, których główną bohaterką jest niefrasobliwa dziewczynka. Pola już trafiła do szkół, teraz przyszedł czas na edukację praktyczną. Dzieciaki spotkały się z główną bohaterką w ramach działań „Jednośladem bezpiecznie do celu”.

Policjanci z gołdapskiej komendy, w ramach akcji „Jednośladem bezpiecznie do celu” spotykają się z dziećmi ze szkół podstawowych, aby przypomnieć im podstawowe zasady bezpieczeństwa rowerzystów.

Podczas prelekcji policjanci przypominają, kto może poruszać się rowerem po jezdni, w jaki sposób rowerzysta sygnalizuje manewry, i jakie wyposażenie powinien posiadać rower.

Towarzysząca w trakcie spotkań Pola uczy, dlaczego kask i rower to nierozłączni przyjaciele.

Młodzi słuchacze otrzymali od policjantów zawieszki odblaskowe z wizerunkiem Poli, która ma im przypominać o zachowaniu zasad bezpieczeństwa.



(ma/tm)



Gołdapski policjant

Mistrzem w Trójboju Siłowym

Funkcjonariusz Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Gołdapi zdobył złoty i srebrny medal na Mistrzostwach Europy w Trójboju Siłowym. Tym samym dołączył do grona najsilniejszych stróżów prawa!

Mistrzowskie zawody w trójboju siłowym odbyły się na początku kwietnia w Siedlcach.

Podczas imprezy przeprowadzona została klasyfikacja Służb Mundurowych – MPF. Zawodnicy rywalizowali w trójboju siłowym składającym się z trzech konkurencji: przysiadu ze sztangą, wyciskaniu sztangi leżąc i martwego ciągu. Dodatkową konkurencją było pojedyncze wyciskanie sztangi leżąc, w której także starował nasz policjant.

Na mistrzostwach gołdapski kryminalny zdobył dwa medale. Startując w trójboju siłowym zdobył złoty medal (łączny wynik 690 kg).

Medal srebrny zdobył w wyciskaniu sztangi leżąc (uzyskując wynik 200 kg) w kategorii do 125 kg służb mundurowych. Osiągnięte rezultaty potwierdzają, że jest jednym z najsilniejszych Policjantów w kraju.

Warto przypomnieć, że to nie jest jedyne osiągnięcie naszego siłacza.

Jak sam powiedział przygodę, która stała się jego pasją poza służbą, rozpoczął w 2016 roku. Na koncie ma już wiele medali i nie raz stawał na podium w zawodach o randze krajowej i międzynarodowej.

Obecnie nasz Mistrz szykuje się już do kolejnych zawodów. Tym razem będą to Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w wyciskaniu sztangi leżąc.

Tam nasz reprezentant stanie do walki o złoto.

(ma/kh)



INFORMATOR KWP w Olsztynie

WYDAWCA - KOMENDANT WOJEWÓDZKI POLICJI W OLSZTYNIE
REDAKTOR NACZELNY DWUTYGODNIKA PT. „INFORMATOR KWP w Olsztynie ”- BOŻENA PRZYBOROWSKA

TELEFON: 47 731 54 41; e-mail bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wszystkie numery „Informatorów” dostępne są na stronie
<http://warminsko-mazurska.policja.gov.pl/ol/wolnytekst/157,Gazetka-Informator.html>